*** Nekrosius * Korsunovas * Sherman * Enquist**

*** Stańko * Akroama * Pan Pan * Studio * Cogitatur**

*** Porywacze Ciał * Akademia Ruchu * Cinema**

Konfrontacje nadchodzą

środa 3 października 2001 kurier lubelski

Nadejście jesieni od pięciu lat oznacza, że już czas na największe święto teatralne w naszym mieście i prawdziwą ucztę duchową dla miłośników Melpomeny.

Za trzy tygodnie, w dniach 24-27 października odbędzie się **VI Międzynarodowy Festiwal Teatralny *Konfrontacje Teatralne.*** Rada Programowa, w skład której wchodzą **Leszek Mądzik** - Scena Plastyczna, **Janusz Opryński** - Provisorium, **Tomasz Pietrasiewicz** - Teatr NN, **Włodzimierz Staniewski** - OPT Gardzienice i **Aleksander Szpecht** - Centrum Kultury, chwilowo odstąpiła od zasady rotacji na stanowisku osoby kształtującej program reaktywowanej po latach przerwy imprezy i - podobnie jak na poprzednich *Konfrontacjach* - komisarzem artystycznym i dyrektorem organizacyjnym tegorocznej edycji festiwalu jest **Janusz Opryński**. Patronem prasowym festiwalu pozostaje tradycyjnie redakcja **Kuriera Lubelskiego**.

Komisarz zaprosił do Lublina zespoły, które gwarantują program atrakcyjny zarówno dla miłośników tradycji, jak i alternatywy, jakkolwiek - co akurat w Lublinie wiemy dobrze - już dawno granica została tu zatarta. Wystąpi 20 teatrów, a całość dopełni koncert **Tomasza Stańko,** jednego z najwybitniejszych jazzmanów naszych czasów. Nawiązując do ubiegłorocznego pomysłu szerokiej prezentacji najciekawszego dziś na Wschodzie, a może i w Europie teatru litewskiego i obecnie dostaniemy piękną dawkę tej twórczości. Będzie może nawet bardziej interesująco, bo pierwszy raz zagości u nas ten, który jest uważany za giganta nad gigantami - **Eimuntas Nekrosius.** Jego teatr **Meno Fortas** pokaże nie byle co, bo szekspirowskiego ***Hamleta*** i będzie to bez wątpienia największe wydarzenie festiwalu. Druga z litewskich potęg, **Oskaras Korsunovas,** który na *Konfrontacjach 2000* prezentował ze swoją grupą *Shoping & Fucking* i *Ogień w głowie* (przypomnijmy, że oglądaliśmy wtedy także rewlacyjny *Wiśniowy sad* Czechowa w reżyserii Rimasa Tuminasa i Teatr Glukai Benasa Sarki), tym razem pojawi się jako reżyser - uwaga! - ***Sanatorium pod Klepsydrą*** Schulza zrealizowanego w warszawskim Centrum Sztuki **Studio.**

Dla pokolenia wychowanego na legendarnym nowojorskim Bread & Puppet Theatre - a wiem jak wielki wpływ miał on na początku na sztukę Leszka Mądzika i sam należę do tej generacji - wielkim przeżyciem winien być występ podpory Teatru Chleba i Lalki, aktorki **Margo Lee Sherman,** która pokaże monodram ***Grace x 3.*** Z innej legendy, z tak uwielbianego w Lublinie Teatru Derevo wywodzi się **Aleksiej Markuszew,** który przywiezie ***Wujka Wołodię.*** Z zagranicy przyjadą jeszcze włoski Teatr **Akroama** z ***Trojankami*** Eurypidesa oraz irlandzki **Pan Pan** ze sztuką o prowokującym tytule ***Deflowerfucked.*** Przygotowywany jest również program białoruski.

Polska reprezentacja to głównie nasi starzy, dobrzy znajomi, teatry goszczące tu chętnie i często: stołeczna **Akademia Ruchu** z ***Przychodnią. Exit,*** katowicki **Cogitatur** ze spektaklem ***W hołdzie ekspresjonistom,*** krakowskie **Porywacze Ciał** z ***The best of...,*** jak również Teatr **Strefa Ciszy** z ***Postscriptum 4*** oraz **Biuro Podróży** z ***Rękopisem Van Wordena.***

Wreszcie będzie i lubelska reprezentacja. Jako wielkie wydarzenie oczekiwana jest nowa, pierwsza po światowym sukcesie *Ferdydurke* premiera teatrów **Provisorium** i **Kompania Teatr** - ***Niepokoje wychowanka Törlessa*** wg Roberta Musila w reżyserii **Witolda Mazurkiewicza** i komisarza (chwilowo) **Janusza Opryńskiego.** Dopełnią tę grupę przedstawienia już znane naszej publiczności: ***Kąpieliska Ostrów*** Pawła Huelle z **Teatru Osterwy** w reżyserii **Krzysztofa Babickiego,** ostatni spektakl **Leszka Mądzika *Całun*** ze **Sceny Plastycznej KUL** oraz ***Był sobie raz...*** wg Isaaka B. Singera z **Teatru NN** w reżyserii **Tomasza Pietrasiewicza,** w niezrównanym wykonaniu **Witolda Dąbrowskiego.**

Jutro napiszemy o ***kOnffrontacjach,*** trzeciej już edycji ***OFF-Konfrontacji,*** których program został ukształtowany w Ośrodku Praktyk Teatralnych **Gardzienice** a prowadzącą jest **Dagmara Żabska.**

* * *

CIESZĘ się na ten festiwal jako teatroman, ale nie do końca i raczej w imieniu tych, którzy będą mieli szczęście w nim uczestniczyć, bo niestety sam będę na nim nieobecny. Nowa zmieniona data „Konfrontacji" zbiega się po prostu z terminem festiwalu, na którym bywam jeszcze dłużej (jadę tam dziewiąty raz) niż funkcjonuje odrodzona impreza lubelska. Lecz nie dlatego - muszę to wyraźnie zaznaczyć - narzekam na zmianę, jako że sam dokonuję takiego a nie innego wyboru i - choć serce krwawi - wiem, co robię.

Natomiast uważam, że dzieje się coś niedobrego, jeśli festiwal walczący o ogólnopolską, a nawet międzynarodową renomę w ciągu zaledwie pięciu lat swego (ponownego) istnienia trzeci już raz zmienia datę rozpoczęcia prezentacji spektakli. Zaliczyliśmy już termin z połowy października, później nastąpił zwrot do pierwszej dekady tegoż miesiąca, a obecnie do dekady ostatniej. Nawet jeśli w kraju powstaje konkurencyjny festiwal (swoją drogą Krystyna Maissner podłożyła Lublinowi we Wrocławiu nielichą świnię) i istnieje obawa, że nie zjawi się u nas kilku „luminarzy" polskiej krytyki teatralnej, to my powinniśmy trwać przy swoim, bo to najlepiej by zaświadczało o powadze naszych „Konfrontacji", ich randze i ustabilizowaniu. A tak ktoś tu